



Dawid Juraszek "Xiao Long. Biały Tygrys"

Fahrenheit Crew



Fabryka Słów

Nic nie jest takie, jakie miało być

Xiao Long, świeżo upieczony bakałarz, wraca ze szkół w rodzinne strony. Marzy o ciepłej posiadce i rozkoszach w ramionach kurtyzan. Wiedziony własnymi namiętnościami, pakuje się w cudze kłopoty. Wtyka nos w sprawy najwyższej wagi, nie wiedząc nawet po kiego grzyba mun... I jego kłopoty kielkują jak fasola mung.

Z beztroskiego młodzieńca, staje się zwierzyną łowną, ściganą przez wszystkich. Powiedzieć, że po strasznej nocy czeka go straszny dzień, to jeszcze nic...

W kluczowych momentach życia Xiao, coś nieustannie podstawia mu nogę - albo podaje dłoń.

Polubisz go od pierwszego pecha. Od pierwszego głupstwa. I pierwszej ciężkiej próby.

Nie tylko dla amatorów chińszczyzny.